

MAGDALENA GRAJTER

Akademia Muzyczna im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi

Wydział Kompozycji, Teorii Muzyki, Dyrygentury, Rytmiki i Edukacji Muzycznej

Sprawozdanie z Festiwalu Wyobraźni Muzycznej „mYear 2016”

Konkursy i olimpiady przedmiotowe są powszechnie stosowaną formą wyłaniania młodzieży najbardziej utalentowanej, a równocześnie najbardziej zainteresowanej daną dziedziną wiedzy. W szkołach muzycznych równie rozpowszechnione są konkursy przeznaczone dla wykonawców – instrumentalistów i wokalistów. W ich cieniu pozostają konkursy poświęcone innym umiejętnościom przydatnym w zawodzie muzyka, związane z takimi przedmiotami jak kształcenie słuchu czy harmonia. Na ich tle zdecydowanie wyróżnia się cykl imprez ogólnopolskich organizowanych we Wrocławiu – początkowo w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej II stopnia im. Karola Szymanowskiego, pod nazwą „Olimpiada Słuchowa”, a od kilku lat w Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego jako „Festiwal Wyobraźni Muzycznej mYear”. Nazwa – Festiwal – jest w tym przypadku w pełni uzasadniona. Centralną częścią imprezy jest konkurs szeroko rozumianych umiejętności słuchowych, przeprowadzany w dwóch kategoriach: dla uczniów szkół muzycznych w wieku do lat 20, którzy jeszcze nie są studentami oraz w kategorii „open” – otwartej dla wszystkich chętnych bez limitu wieku: studentów, doktorantów, a nawet nauczycieli. Towarzyszą mu jednak inne imprezy – szkolenia Centrum Edukacji Nauczycieli Szkół Muzycznych przeznaczone dla nauczycieli przedmiotów ogólnomuzycznych w postaci wykładów lub warsztatów czy konkursu pomysłów metodycznych i odbywająca się ostatniego dnia Festiwalu gra miejska. Organizatorzy zachęcając do udziału, podkreślają, że jest to: „...bezprecedensowe w tradycji polskiego szkolnictwa muzycznego wydarzenie, które kierujemy do wszystkich zainteresowanych kształceniem umiejętności praktycznego wykorzystywania słuchu muzycznego, wiedzy i muzycznej wyobraźni, w sposób nieszablonowy, pobudzający kreatywność,

inspirujący do twórczych przemyśleń¹. Realizacja tak dużego, trzydniowego przedsięwzięcia nie byłaby możliwa bez zapewnienia odpowiednich środków finansowych. mYear 2016 oprócz organizatorów, czyli Akademii Muzycznej we Wrocławiu i CENSA, sponzorowała gmina Wrocław i Polskie Wydawnictwo Muzyczne, a także osoby prywatne.

Tegoroczna, trzecia już edycja Festiwalu, która odbyła się w dniach 18-20 marca, zgromadziła liczne grono uczestników (ostatecznie do konkursu przystąpiło 68 osób z prawie całej Polski) i jeszcze liczniejsze grono nauczycieli – obserwatorów. Mogli się oni przekonać kolejny raz, że wyobraźnia organizatorów i autorów zadań konkursowych, działających pod kierunkiem dra Michała Moca, pozwala na stworzenie sytuacji nietypowych, niespodziewanych, wymagających nieszablonowego, totalnego wykorzystania potencjału słuchowego, intelektualnego i twórczego, przy zachowaniu pełnej koncentracji i nieuleganiu bodźcom zakłócającym realizację zadań. Wysoko postawiona poprzeczka wymagała równocześnie łączyć się tu z niezwykle przyjazną atmosferą konkursu, a zadania wymagające współpracy kilku, czy nawet wielu osób, sprzyjały wzajemnemu poznaniu uczestników.

W dwuetapowym konkursie tylko jedno zadanie jest częściowo przewidywalne, gdyż stanowi powtarzający się element pierwszego etapu: jest to tzw. arkusz jednego dzieła. Uczestnikom prezentowane jest nagranie niezbyt rozbudowanego utworu, innego w każdej edycji Festiwalu, którego niepełny zapis należy uszczegółowić odpowiadając na szereg pytań lub dopisując brakujące fragmenty. Tym razem ta część konkursu była otwarta także dla obserwatorów, zatem wszyscy razem z uczestnikami słuchali pieśni Gustava Mahlera *Ich bin der Welt abhanden gekommen* w nagraniu Agaty Zubel i zespołu wiolonczel pod kierunkiem Andrzeja Bauera.

Stałym wątkiem imprezy jest także wykorzystywanie materiału audiowizualnego. Tym razem pytania konkursowe dotyczyły wybranych szczegółów ścieżki dźwiękowej krótkiego filmu animowanego autorstwa zespołu Animusic, zatytułowanego *Pipe Dream*. Pierwszy etap zawierał także quiz komputerowy „Tester-Przester” oraz zadanie polegające na rejestracji nagrania śpiewanej melodii „mYsong” (odpowiednik tradycyjnego czytania nut głosem).

Zakończeniem pierwszego dnia festiwalu było uczestnictwo w koncercie Budapest Festival Orchestra pod dyktando Ivana Fischera, podczas którego w Narodowym Forum Muzyki zabrzmiała *III Symfonia* Gustava Mahlera. Także i ten element Festiwalu stanowił część konkursu – uczestnicy otrzymali zadania w postaci pytań dotyczących szczegółów poszczególnych części *Symfonii*.

Kolejny dzień zmagania konkursowych, stanowiący drugi jego etap, także składał się z kilku zadań, wszechstronnie sprawdzających różne aspekty słuchu, pamięci i wyobraźni muzycznej. Był to także dzień, w którym odbyło się szkolenie CENSA „mYear – mój słuch. Kształcenie słuchu i wyobraźni muzycznej – w poszukiwaniu dobrych praktyk”. Nauczyciele mogli wysłuchać czterech wykładów. Dwa pierwsze służyły poszerzeniu aktualnej wiedzy: dr Amelia Golema w wystąpieniu *Mój słuch – absolut(nie)doskonały* mówiła o percepcji słuchowej z perspektywy psychologii słyszenia, a dr Marcin Strzelecki, który zatytułował swój wykład: *Mój słuch – mechanika słuchu. O czym warto wiedzieć, kształcąc*

¹ <http://myear.pl/2016/> pobrano: 26 czerwca 2016 r.

słuch muzyczny, przedstawił nowe wyniki badań nad percepcją barwy dźwięku. Kolejne dwa wykłady dotyczyły już praktyki – dr Tomasz Kienik skupił się na własnych doświadczeniach z zakresu kształcenia słuchu harmonicznego (*Mój słuch – harmoniczny czy harmonijny?*), a mgr Grażyna Draus pokazała przykłady wykorzystania literatury muzycznej XX wieku w kształceniu słuchu (*Mój słuch – Zasyłane w ubiegłym stuleciu. Literatura muzyczna wieku XX w kształceniu słuchu*).

Także w tym dniu, na zakończenie odbył się koncert – tym razem zupełnie niecodzienny. Uczestnicy kategorii młodzieżowej zaprezentowali w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej przygotowane pod kierunkiem dra Artura Zagajewskiego wykonanie jego utworu *mYsonic*, napisanego specjalnie na tę okazję. Utwór ten, przeznaczony na duży zespół niecodziennych instrumentów, skonstruowanych przez kompozytora, wywarł wielkie wrażenie na słuchaczach podziwiających młodych wykonawców. Równie interesujące okazały się zespołowe prace uczestników kategorii open przygotowane w grupach; były to ilustracje dźwiękowe do filmu o przyrodzie Islandii wykonywane przez nich na estradzie. Ostatni dzień Festiwalu był mniej obfity w wydarzenia. Etap finałowy, w którym wzięło udział 12 uczestników, postawił przed nimi kolejne wyzwania i wymagał umiejętności koncentracji pomimo niespodziewanych przeszkód. Trwał jednak na tyle krótko, by jeszcze przed południem można było wyruszyć na wrocławskie Stare Miasto w poszukiwaniu informacji niezbędnych do wykonania zadań Tandem-Ear-Game – zespołowej gry miejskiej.

Po jej zakończeniu pozostał tylko przyjemny obowiązek ogłoszenia wyników i wręczenia nagród. Jury w składzie: prof. Grażyna Pstrokońska-Nawratil, dr Artur Zagajewski, dr Michał Moc, mgr Grażyna Draus, mgr Grażyna Krzanowska wyróżniło najlepszych. W kategorii młodzieżowej I nagrodę otrzymał Andrzej Hornik z Opola, II miejsce ex aequo zajęli Maciej Kłys z Łodzi i Maciej Lewandowicz z Wrocławia, III miejsce przypadło Szymonowi Witczyńskiemu z Wrocławia, a wyróżnienia trafiły do Macieja Bąka (Ostrów Wielkopolski), Antoniny Cierpioł (Bielsko-Biała) i Anny Dłużniewskiej (Częstochowa). W kategorii open zwyciężył Marcin Słonina (AM w Krakowie), II miejsce ex aequo przyznano Damianowi Konecznemu (AM Wrocław) i Adamowi Kujawie (AM w Katowicach), natomiast III nagroda trafiła do Jana Pawła Przegieny (AM w Katowicach) a wyróżnienie i nagrodę specjalną za kreatywność otrzymał Paweł Mastalerz (AM we Wrocławiu).

W odniesieniu do konkursów solfeżowych, w których biorą udział uczniowie uzyskujący celujące wyniki z przedmiotu 'kształcenie słuchu' formułuje się czasem pogląd, iż są one przeznaczone wyłącznie dla osób obdarzonych wyjątkowo dobrym słuchem czy wręcz słuchem absolutnym. W tym kontekście znamienne są słowa, które padły w odpowiedzi na pytanie, czy słuch absolutny jest niezbędny, by wziąć udział w konkursie: „...sam słuch absolutny nie jest synonimem muzykalności, ani biegłości w praktycznym posługiwaniu się muzyczną wiedzą. mYear to festiwal WYOBRAŹNI MUZYCZNEJ, pomysłowości, poszukiwania znaczeń i kontekstów dla słyszanych dźwięków. Oczywiście słuch co najmniej DOBRY (nie zawsze idealny!) pomaga muzykowi, ale nie zastępuje zaangażowania, pasji i motywacji w analizowaniu, rozumieniu słyszanej muzyki”². Liczba uczestników

² <http://myear.pl/2016/> pobrano: 26 czerwca 2016 r.

mYear świadczy o tym, że nie brakuje nam młodzieży, która wykazuje tego rodzaju motywację. Należy więc życzyć organizatorom, by zaangażowania, pasji i wyobraźni starczyło im na wiele kolejnych edycji Festiwalu.